

MAGAZYN

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO-ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HUTNICTWA ŻELAZA I STALI,
PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH, KOKSOWNICTWA, ODLEWNICTWA,
MATERIAŁÓW OGNIOTRWĄLYCH I BRANŻY METALOWEJ

HUTNICZY



www.e-mh.eu

PL ISSN 0239-3611

NR 5 (2269)

Rok wyd.LIII

Katowice, 4 marca 2025

Cena 6,50 zł

NASZA ROZMOWA

BEZPIECZEŃSTWO BEZ STALI ?

ROZMOWA „MH”
Z PRZEMYSŁAWEM
SZTUCZKOWSKIM
PREZESEM ZARZĄDU
COGNOR S.A.



P.Sztuczkowski: Od dwóch lat sektor hutniczy zmaga się z głębokim kryzysem, który potęgowany jest napływem stali z krajów trzecich, które nie ponoszą m.in. kosztów środowiskowych, a w ostatnich kwartałach również dużym importem wewnątrzunijnym. Na to wszystko nakładają się bardzo niskie ceny wyrobów stalowych i wysokie koszty wytworzenia.

Konkretne dane za rok ubiegły zostaną upublicznione w raporcie giełdowym. Na dzień dzisiejszy mogę tylko powiedzieć, że wyniki naszej Grupy odzwierciedlają sytuację rynkową.

Patrząc na miniony rok trzeba go postrzegać w przypadku Cognoru, w dwóch aspektach otoczenia rynkowego przez pryzmat sytuacji geopolitycznej oraz prowadzonych przez Grupę Kapitałową inwestycji, które w ciągu ostatnich trzech lat pochłonęły ponad 1 mld 200 mln

złotych i są kontynuowane, w tym trudnym czasie, bez opóźnień. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z utratą konkurencyjności unijnego przemysłu i zawirowaniami, które jeszcze mogą się nasilić po ostatnich decyzjach prezydenta Donalda Trumpa.

Trudna sytuacja europejskich gospodarek jest pokłosiem błędnych decyzji jakie były podejmowane latami przez brukselskich polityków. Pomimo, że apelowaliśmy i zwracaliśmy uwagę na niekorzystne dla branży rozwiązania nikt nas nie chciał słuchać. Dziś ponosimy tego konsekwencje. Wysokie ceny mediów, zarówno energii elektrycznej jak i gazu odbijają się na kondycji wielu gałęzi przemysłowych, w tym hutnictwa, które musi czasowo wygaszać swoje moce, a nawet zamykać zakłady.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

ARCELORMITTAL ROZWAŻA PRZENIESIENIE SPÓŁEK POMOCNICZYCH DO INDII CZY TO POCZĄTEK WYCHODZENIA KONCERNU Z EUROPY? FIRMA ZAPEWNIĄ - NIE DOTYCZY TO ZAKŁADÓW PRODUKUJĄCYCH STAL

W wielu zakładach europejskich należących do ArcelroMittal zapanowała niepewność co do ich przyszłości po informacji koncernu o planach przeniesienia części spółek pomocniczych do Indii. Związkowcy są zaniepokojeni, a firma uspokaja, że nie ma planów przenoszenia produkcji z obecnych europejskich lokalizacji. To jednak nie daje pewności co do przyszłości.

Pod uwagę są brane również polskie zasoby. Dotyczy to spółek lub dywizji, które świadczą usługi dla podstawowej działalności firmy. Jak informuje ArcelorMittal warunki działalności w Unii Europejskiej wciąż się pogarszają, a nałożenie cel na europejską stal przez Stany Zjednoczone może tylko pogłębić obecny kryzys.

Spółka szuka więc oszczędności poprzez m.in. ograniczanie działalności pomocniczej jak i opóźnia inwestycje dekarbonizacyjne w UE.

Koncern zamierza również przenieść część działalności nieprodukcyjnej do Indii. Analizie zostały poddane 31 podmiotów w trzech europejskich krajach, w tym także segmenty w Polsce.

Jak donosi francuska agencja informacyjna AFP obszary, objęte analizami to zasoby ludzkie, usługi finansowe, zakupy i dostawy, sprzedaż i marketing oraz zarządzanie zamówieniami. Wspomina się także o łańcuchach dostaw (w tym wysyłce i dystrybucji) oraz systemach informatycznych.

Zespoły, których praca zostanie przeanalizowana „działają obecnie w 31 podmiotach prawnych obejmujących trzy europejskie segmenty (wyroby płaskie, wyroby długie i rozwiązania dystrybucyjne) we Francji, Polsce, Belgii, Hiszpanii, Niemczech, Włoszech i Wielkiej Brytanii”.

Agence France Presse informuje, że francuscy pracownicy są mocno zaniepokojeni szczególnie w kontekście zamknięcia jesienią ubiegłego roku dwóch zakładów w Reims i Denain, które w sumie zatrudniają 135 osób.

DOKOŃCZENIE NA STR.2

SPOTKANIE KOMISJI HISTORII W HIPH



Mirosław Motyka prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej wita zaproszonych gości na tradycyjnym tłustoczwartkowym spotkaniu.

Czytaj na str. 7

W NUMERZE

CLEAN INDUSTRIAL DEAL
PANACEUM NA PROBLEMY ENERGOCHŁONNYCH?

PAŃSTWO ZDECYDUJE O DALSZYCH LOSACH
CZĘSTOCHOWSKIEJ HUTY

CZARNE CHMURY KŁĘBIĄ SIĘ NAD LIBERTY STEEL
HUTNICY ALARMUJĄ RZĄD I ŻĄDAJĄ WYJAŚNIEN

JAKA PRZYSZŁOŚĆ CZEKA KIELECKI CHEMAR?

STYCZEŃ Z UJEMNĄ PRODUKCJĄ
- NADWYŻKA PRODUKCJI NADAL ROŚNIE

POROZUMIENIE PŁACOWE W KGHM

WYŻSZA PRODUKCJA NIE PRZEŁOŻYŁA SIĘ NA WYNIKI

JAK ROZWIĄZAĆ PROBLEMY BRANŻY
I ZAPEWNIĆ JEJ PRZYSZŁOŚĆ?

PROBLEMY RUMUŃSKIEGO HUTNICTWA
DOTYCZĄ CAŁEGO SEKTORA

METINVEST I DANIELI PODPISALI UMOWY

CORAZ BLIŻEJ NOWEJ HUTY WE WŁOSKIM PIOMBINO

Ukraiński koncern stalowy Metinvest czyni kolejne kroki w kierunku rozpoczęcia budowy nowej huty we włoskim mieście Piombino. 19 lutego 2025 roku spółka podpisała we włoskim Ministerstwie Przedsiębiorczości i Made in Italy z firmą Danieli umowę akcjonariuszów dotyczącą partnerstwa w ramach MetinvestAdriaSpA.

Dokument definiuje wspólne zarządzanie i finansowanie huty stali w Piombino. Zakład ma stać się „stalowym mostem łączącym metalurgię dwóch krajów - Ukrainy i Włoch” – czytamy w komunikacie Metinvestu.

Wcześniejsze informacje na temat przygotowań do budowy nowej huty Metinvestu przy wsparciu strony włoskiej wskazywały na możliwość rozpoczęcia inwestycji już w I kwartale 2025 roku, niezwłocznie po wypracowaniu ostatecznego modelu finansowania inwestycji. Dziś termin ten wydaje się mało realny.

DOKOŃCZENIE NA STR.5

HUTA CZĘSTOCHOWA W RĘKACH MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

PRZETARG ODWOŁANY DWIE OFERTY NIE OTWARTE

17 lutego w sądzie w Częstochowie miano otworzyć oferty i wyłonić potencjalnego, nowego właściciela Huty Częstochowa. Prawo pierwokupu majątku, wycenionego przez syndyka na 227 mln złotych, miał obecny dzierżawca.

Do sądu gospodarczego wpłynęły dwie oferty - Węgłokosu (dzierżawcy) i spółki należącej do indyjskiej grupy Jindal. Pomimo to nie doszło do otwarcia ofert. Jak powiedział syndyk Adrian Dzwonek „odwołałem przetarg z przyczyn formalno-proceduralnych”. Jego decyzja jest pokłosiem wpisania częstochowskiej huty na listę spółek strategicznych.

- W prawie upadłościowym jest przepis art. 311 ust. 1a, który mówi, że w momencie, gdy syndyk zamierza sprzedać upadające przedsiębiorstwo prowadzące działalność w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa państwa, to trzeba się najpierw zwrócić do ministra obrony narodowej, czy zamierza wykupić takie przedsiębiorstwo. Minister ma na to odpowiedni czas – dodał syndyk.

WIĘCEJ CZYTAJ NA STR.4